

Matka Boża Ostrobramska

Kiedy wchodzę do bocznej kaplicy naszego kościoła i patrzę na obraz Bogurodzicy, pytam sam siebie i Ją – kim jesteś Matko moja? Jaką tajemnicę naszego zbawienia przedstawia Twój wizerunek? Gdzie jest Twój Syn? W dniu święta Matki Bożej Ostrobramskiej pragnę podzielić się z parafianami moimi rozważaniami na temat obrazu Matki Naszego Pana, który znajduje się w naszym kościele.



Tradycja bizantyjska zna około 700 różnych wariantów ikony Bogurodzicy. Wśród nich możemy wyróżnić trzy najbardziej powszechne typy ikonograficznych przedstawień Matki Bożej z Dzieciątkiem. Wszystkie one dotyczą postrzegania obrazu Bogurodzicy w relacji do naszego zbawienia. Pierwszy typ to „Znak” (Знамение) albo ikona Wcielenia. Przedstawia postać Matki Bożej z Dzieciątkiem ze wzniesionymi rękami. Na poziomie jej piersi znajduje się medalion z wizerunkiem Zbawiciela Emanuela. Połączeni dwóch figur: Maryi i Jezusa Dziecka jest wyrażeniem tajemnicy Wcielenia. Drugi typ to „Hodigitria” Przewodniczka (Одигитрия, Указующая Путь). Matka Boża trzyma Dzieciątko na lewym ramieniu a prawą dłoń wskazuje na Syna. W tym przedstawieniu wyrażona jest tajemnica Chrystusa jako drogi i Jego Matki jako naszej przewodniczki. Trzeci

typ to „Eleusa” Łaskawa (Елеуса, Элеуса, Умиление). To najbardziej czule i intymne przedstawienie Matki Bożej i Dzieciątka Jezus. Zazwyczaj Matka przytula Syna do siebie, a On obejmuje ją ręką za szyję. Matka Boża uosabia tu każdą ludzką duszę, umiłowaną przez Boga, która wezwana jest by otworzyć przed Bogiem swoje serce.

Jeżeli spojrzymy na Bogurodzicę z naszej kaplicy trudno będzie umieścić ją w którymś z trzech wyżej wymienionych typów. Na każdym z nich Matce towarzyszy Syna, na naszej ikonie jest Ona sama. Znana badaczka ikonografii bizantyjskiej Irina Jazykowa, pisząc o obrazie Matki Bożej Ostrobramskiej zauważa, że *jest to najbardziej niezwykła z ikon Matki Bożej. Choćby dlatego, że Maryja jest przedstawiona bez Dzieciątka Jezus. On jednak jest obecny jakby w domyśle. Przy pierwszym zetknięciu z tym obrazem trudno zidentyfikować, do którego momentu z historii zbawienia mógłby się on odnosić, jednak przy uważnym studium okazuje się oczywistym, że mamy do czynienia z wariantem ikony „Znak”.*



Abalacka Ikona Matki Bożej, wariant ikony „Znak”
Maryja jest przedstawiona w tym momencie, kiedy zabrzmiały słowa anioła i nadszedł czas jej odpowiedzi. Jako znak uległości woli Maryja złożyła ręce na piersi i spuściła oczy:
Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie

według twego słowa (Łk 1, 38). Wydaje się, że w następnej chwili Dziewica Maryja opuści ręce z piersi i zobaczymy, jak w jej łonie poczyną się Chrystus, Dziecię Słowo, Bóg, który przyjął ludzkie ciało. Obraz ten jest niezwykle również przez swoją głębię, która zaprasza nas do medytacji Słowa Bożego, które rodzi się również w naszych sercach. Irina Jazykowa zauważa jeszcze jedną bardzo ciekawą rzecz. Modlitewna ikona z celi św. Serafima Sarowskiego nie jest ikoną typu „Umilenie” ale wariantem Matki Bożej Ostrobramskiej, namalowaną przez zachodniego artystę.



Modlitewna ikona św. Serafima Sarowskiego

Możemy zgodzić się w pełni z badaczką jednak pozostaje wciąż niejasny gest Maryj. Jako, że na naszej ikonie nie jest przedstawiony Jezus możemy jedynie domyślać się do jakiej tajemnicy Jego życia odsyła obraz. Interpretacja Iriny Jazykowej wydaje się słuszna – gest skrzyżowanych rąk, przedstawiam moment tuż przed Wcieleniem Słowa Bożego. Jednak nie jest to ten sam gest, który spotykamy na ikonie typu „Znak”. Kiedy dokładniej zapoznamy się z charakterem tego gestu w liturgii a także postaramy się odnaleźć go na innych ikonach Matki Bożej zauważymy, że ma on jeszcze inne znaczenie. W bizantyjskiej liturgii gest skrzyżowanych rąk spotykamy w momencie

ofiarowani darów na ołtarzu. Kapłan w jednej ręce trzymając kielich, a w drugiej chleb, krzyżuje je i unosi do góry, przedstawiając tym samym ich przeznaczenie – Krzyż Chrystusa, na którym dokonała się ofiara Nowego Przymierza. Ten sam gest spotykamy również w ikonografii maryjnej. Na ikonie Matki Bożej Achtyrskiej, Maryja przedstawiona jest u stóp Krzyża ze skrzyżowanymi na piersi rękoma.



Achtyrska ikona Matki Bożej

Tym samym gest ten może odsyłać do tajemnicy Odkupienia dokonującego się na Krzyżu, jak również do współuczestnictwa Maryj w tajemnicy odkupienia człowieka. Na ikonie Matki Bożej Ostrobramskiej fakt ten mogą podkreślać jeszcze liturgiczne szaty, w które ubrana jest Maryja. W ten sposób w ikonie tej łączą się dwie tajemnice: Wcielenie i Odkupienie.

Możemy zatrzymać się jeszcze na chwilę nad tym, czego nie ma na oryginalnym obrazie Matki Bożej Ostrobramskiej, a co pojawia się w licznych kopiach tej ikony. Oryginalnie Matka Boża ubrana jest podobnie jak na ikonie św. Serafima Sarowskiego: czerwona suknia, niebieski płaszcz i biała chusta. Na ten pierwotny, bardzo skromny ubiór, zastały nałożone złote „koszulki”, korony i kilka elementów, których nie znajdziemy na pierwowzorze.



Matka Boża Ostrobramska

Ci, którzy przybrali Maryję w tak bogate szaty zasugerowali się najwidoczniej niezwykle aureolą umieszczoną nad Jej głową na pierwotnym wizerunku. Nie jest to zwykły nimb w kształcie okręgu okalającego głowę świętego, ale słońce promieniujące na szerokość całego obrazu.



Możemy zauważyć, że pomiędzy promienie słońca zostały wplecione gwiazdy, a pod obrazem umieszczony księżyc. Odnajdujemy tutaj wszystkie atrybuty Niewiasty z Apokalipsy św. Jana: *Potem wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej*

głowie wieniec z gwiazd dwunastu (Ap 12, 1). Tym samym Matka Boża Ostrobramska równocześnie jest Niewiastą Uwielbioną, obleczoną w słońce niebieskiej chwały, wstawiającą się nieustannie za Kościołem pielgrzymującym i walczącym jeszcze na ziemi.

Słusznie stwierdziła Irina Jazykowa, że obraz Matki Bożej Ostrobramskiej jest najbardziej niezwykłą Jej ikoną. Nie tylko dlatego, że zaprasza nas do głębokiej medytacji tajemnicy Wcielenia Słowa Bożego, ale również dlatego, że w przedziwny sposób łączy nas z tajemnicą Odkupienia spełnioną na Krzyżu, aby wreszcie być dla nas wzorem naszego przeznaczenia w niebieskiej chwale w tajemnicy Uwielbienia. Możemy, więc powiedzieć, że Nasza Matka Ostrobramska, jest prawdziwie Matką Różańcową, nie przez to, że przedstawiona jest z różańcem w ręku, lecz dlatego że w przedziwny sposób jej wizerunek odsyła nas do trzech podstawowych tajemnic zbawienia: Wcielenia, Odkupienia i Uwielbienia, które rozważamy w częściach radosnych, bolesnych i chwalebnych różańca świętego.

Wciąż zagadkowym pozostaje jeden dodatkowy element, odróżniający Naszą Bogurodnicę od Jej ostrobramskiego pierwowzoru – są to kokardy. W wizerunkach Matki Bożej szczególnie kokarda pojawia się tylko w cudownym obrazie Matki Bożej z Guadalupe, której płaszcz przewiązany czarną kokardą, która była dla Azteków wyraźnym znakiem błogosławionego stanu kobiety. Co oznaczają różowe kokardy u Naszej Matki pozostaje na razie tajemnicą.

Matko Ostrobramska, Matko Miłosierdzia, ucz nas rozważać w sercu Słowo Boże i pobożnie całym sercem uczestniczyć w Ofierze Odkupienia, tak byśmy przemienieni na podobieństwo Twego uwielbionego Syna, wraz z nim przebywali w niebieskiej chwale. Amen.

Wojciech Surówka OP